

R E C E N Z J E I O M Ó W I E N I A

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH
TOM 20 (2025)

EUGENIUSZ SAKOWICZ

S. Drzyżdżyk, M. Gilski, D. Wąsek (red.), *Apostazja wczoraj i dziś*, Wydawnictwo „scriptum”, Kraków 2024, ss. 246.

Słowem kluczowym tytułu książki jest „apostazja”, po którym następuje fraza: „wczoraj i dziś”, dość często obecna w tytułach różnych dzieł, ale też wystaw (np. artystycznych), konferencji naukowych i popularnonaukowych. „Wczoraj” to pojęcie bardzo obszerne. W języku polskim dosłownie oznacza dzień, który poprzedził dzień dzisiejszy, czyli dziś. Używane jest do przedstawienia czy też opisania działań, aktywności, czynności, które miały miejsce, zostały wykonane poprzedniego dnia. Trzymając się literalnego znaczenia tych słów, analizujemy tylko fakty i wydarzenia, które zdarzyły się jedynie w ciągu dwóch dni.

W tytule książki „wczoraj i dziś” ma znaczenie metaforyczne. To pierwsze pojęcie obejmuje minione lata, a nawet wieki. Synonimem jest tu przeszłość. Dziś natomiast to doba współczesna, współczesność, czyli czas, który trwa i nie jest oderwany, wyzwolony z tego, co się wydarzyło. Nie byłoby dziś bez wczoraj, to myśl nad wyraz oczywista. W przekazach mądrościowych różnych kultur i cywilizacji świata, w tym w Biblii, wskazuje się zarówno na to, co jest dzisiaj, jak również na to, co już było. Mówi się nadto o tym, co będzie, jak i o tym co już jest.

Jak wobec powyższego należy zrozumieć tytuł książki, która koncentruje się na apostazji? Wprawdzie sformułowania wyżej analizowane odnoszą się do czasu, do zmian w nim zachodzących, to jednak analiza podjęta w dziele nie ma li tylko wymiaru historycznego. Skupia się na fenomenie apostazji, zjawisku właściwie zawsze obecnym w cywilizacjach i kulturach świata. Ortodoksyjne nurty doktryny określonej religii były podważane przez ich kontestatorów. Krytyka



Copyright (c) 2025 Eugeniusz Sakowicz. This is an open access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution-NoDerivs 4.0 Poland (CC BY-ND 4.0 PL) License (<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/deed.en>), which permits copying and redistribution of the material in any medium or format for any purpose, even commercially, provided the original author and source are properly cited. If you remix, transform, or build upon the material, you may not distribute the modified material.

zyskiwała szczególną moc, kiedy była podejmowana z perspektywy zewnętrznej, czyli przez apostatów, którzy zdecydowali się na zerwanie wielorakich więzi: tradycyjnych, doktrynalnych, lojalnościowych, psychologicznych z pierwotną ideowo i chronologicznie instytucją. Apostaci byli i będą wśród nas, w społecznościach, również tych uchodzących za bardzo zwarte i ugruntowane w przekonaniach, o silnych kontrolnych mechanizmach władzy.

Niektóre wyrazy wpisały się w historię języków świata jako te o negatywnym znaczeniu. Przykładem jest właśnie apostazja, jako decyzja oraz konsekwencje odejścia i zerwania ciągłości z określonym społeczeństwem religijnym, oraz apostata, jako osoba, która taką decyzję podejmuje.

Po 1989 r. w Polsce nastąpił gwałtowny proces przemian kulturowo-społecznych. O ile wcześniej polskie społeczeństwo było trzymane niejako na uwierzy przez funkcjonariuszy systemu socjalistycznego, o tyle w wyniku przemian ustrojowych świat otworzył się w pełni dla wcześniej „zniewolonych umysłów”. Polacy wyjeżdżający już bez ograniczeń, swobodnie na Zachód – czy to do Europy, czy to do Stanów Zjednoczonych poznawali tam nowe realia, wcześniej im nieznane. Ludzie o wrażliwości religijnej zaznajamiali się z sytuacją Kościołów, wspólnot eklezyjalnych oraz religii funkcjonujących bez administracyjnych czy w ogóle politycznych przeszkód w świecie kultury Zachodu. To właśnie tam dowiedzieli się o procedurach zrywania więzi z Kościołem, których apogeum stanowiły akty wypisywania się z tychże społeczności, również motywowane finansowo. Osoby, które nie chciały płacić podatku na instytucje kościelne, występowały z nich. Dziś jest to niemal „plaga” w Niemczech i Szwajcarii.

W latach 90. analogiczne sytuacje pojawiły się w Polsce. Początkowo sporadycznie osoby podejmowały decyzje o zerwaniu z danym Kościołem, najczęściej rzymskokatolickim. Potencjalni apostaci kierowali do różnych państwowych instytucji swoje pisma z prośbą czy też z żądaniem wykreślenia ich imion z listy przynależących do danej wspólnoty religijnej. Pisma te przychodziły np. do Departamentu ds. Wyznań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Fakt ten wskazywał wyraźnie na rozumienie Kościoła – przez potencjalnych apostatów – tylko przez pryzmat instytucji, podległej określonym organom państwowym. Wraz z upływem lat wiedzieli już oni, iż należy z pismem iść do proboszczów danej parafii, gdzie w księgach parafialnych dane osoby zostały zarejestrowane jako ochrzczone. Zaczęto w końcu zwracać się do kurii biskupich. Fakt ten wskazuje na aktualność tematu i jego znaczenie dla określonych osób chcących wymazać swoje imiona z ksiąg chrzcielnych, ale też i dla Kościoła, który winien wypracować sposoby podejścia do tych żądań.

W kontekście powyższej refleksji zwróćmy uwagę na dzieło ważne i potrzebne, którego tytuł w ogólnym zarysie przeanalizowaliśmy. Praca zbiorowa *Apostazja wczoraj i dziś* przygotowana została do druku przez trzech redaktorów, którymi są prezbiterzy: Szymon Drzyżdżyk, Marek Gilski i Damian Wąsek.

Książka ukazała się w 2024 r. nakładem Wydawnictwa „scriptum” w Krakowie w serii „Horyzonty Dogmatu” jako jej 32. tom.

Krakowska oficyna wydawnicza, zasłużona na polu promocji teologii (również światowej literatury teologicznej) w Polsce, została wyróżniona w 2021 r. Nagrodą Stowarzyszenia Wydawców Katolickich FENIKS za serię „Horyzonty Dogmatu”. Nawiązuje ona „swą tematyką ściśle do teologii dogmatycznej”. Publikuje dzieła, „które ukazują reminiscencje dogmatu w różnych dyscyplinach wiedzy” (s. 243). Spis wszystkich tomów serii „Horyzonty Dogmatu” zamieszczony został na stronach 244–246 rekomendowanej książki.

Potencjalny nabywca książki czy też ewentualny czytelnik sięgający po nią w danej bibliotece zwykle zaczyna zapoznawanie się z dziełem od przeczytania słów zamieszczonych na czwartej stronie okładki (tzw. plecy książki). Na okładce *Apostazji wczoraj i dziś* czytamy słowa ks. Wojciecha Zyzaka, zaczerpnięte ze Wstępu w jego opracowaniu (s. 7): „Tom poświęcony jest kwestii ważnej i aktualnej. Trudno za taką nie uznać nasilającego się i coraz bardziej nagłaśnianego ostatnio w Polsce zjawiska apostazji. Czytelnik niniejszego tomu odnajdzie w nim bogactwo treści, począwszy od teologicznych, kanonicznych i socjologicznych refleksji zawartych w pierwszej części o nazwie «Perspektywy», przez szkice historyczne dotyczące okresu patrystycznego, uzupełnione perspektywą współczesną, opartą o doświadczenia niderlandzkie, czeskie i ukraińskie, aż po studia konkretnych polskich przypadków, zaczerpniętych ze wszystkich trzech stanów życia: osób duchownych, konsekrowanych i świeckich”.

Książkę otwiera wspomniany Wstęp ks. Wojciecha Zyzaka. We wskazanej wyżej części pierwszej – „Perspektywy” zamieszczone zostały następujące artykuły: *Apostazja z perspektywy teologicznej* (ks. Krystian Kałuża); *Apostazja w prawie kanonicznym* (ks. Piotr Kroczek); *Formalny akt wystąpienia z Kościoła w doświadczeniu apostatów. Analiza socjologiczna wywiadów pogłębionych* (ks. Tomasz Adamczyk).

W drugiej części dzieła zatytułowanej „Historia” znalazły się teksty: *Apostazja w źródłach patrystycznych* (ks. M. Gilski, ks. D. Wąsek); *Kara i pokuta za apostazję w świetle nauczania soborów i synodów Kościoła pierwszych wieków* (Sylwia Sperling).

Część trzecia zawiera opracowania: „*Milczące apostazje*” jako wyzwanie dla współczesnej teologii (ks. Antoni Nadbrzeźny); *Przyjąć śmierć, a nie umrzeć: czego możemy się nauczyć od czeskich „teologii Kościoła umierającego”?* (siostra Tereza Huspeková CHR); „*Zamieszanie*” eklezjalne w kontekście wojny rosyjsko-ukraińskiej (ks. Marek Blaza SJ).

Ostatnia część książki – czwarta, „Studium przypadku” – zamieszcza następujące teksty analityczne: *Manifesty odejść. Prezentacja i próba oceny* (ks. Przemysław Artemiuk); *Medialne odejścia z Kościoła. Analiza porównawcza dwóch przypadków* (ks. Piotr Stadnicki). Notabene książka nie straciłaby na wartości,

gdyby cały czwarty rozdział – a zwłaszcza drugi artykuł zamieszczony w tym rozdziale – został pominięty. W czasie lektury podjętej przez niżej podpisanego zrodziła się refleksja, iż w tym właśnie fragmencie książki zostały promowane m.in. osoby, które nie są w ogóle znane w życiu Kościoła w Polsce, a zatem nie mają żadnych osiągnięć na polu służby Kościołowi. Nigdy nie stanowiły wzoru dla wiernych. Można natomiast odnieść wrażenie, iż największym, a może nawet jedynym ich „sukcesem” życiowym był akt apostazji. Można mieć również zastrzeżenia odnośnie do zasadności wyboru nazwisk przynajmniej jednej osoby, której przypadek poddany został analizie w pierwszej części czwartego rozdziału. Czy to, że apostazji dokonał były alumn, kleryk zakonnego seminarium duchownego, jest wystarczającym powodem, by skupiać się na jego poglądach i samym akcie apostazji? Cóż on dobrego wcześniej uczynił dla Kościoła, by teraz analizować jego błędne poglądy?

Autorami wskazanego dzieła są w większości osoby duchowne – prezbiterzy oraz siostra zakonna. Stan świecki reprezentuje tylko jedna autorka. To bardzo poważne uchybienie redaktorów książki. Trudno uwierzyć czytelnikowi, iż nie ma w Polsce kompetentnych świeckich autorów, którzy by przeprowadzili rzeczową analizę apostazji (oczywiście wraz z autorami duchownymi).

Książka, przynajmniej jeden jej rozdział, której autorem jest ks. P. Kroczek – *Apostazja w prawie kanonicznym*, może być przydatna duszpasterzom, którzy już nie od czasu do czasu, ale w wielkich miastach, takich jak Warszawa, niemal każdego tygodnia przyjmują interesantów chcących wystąpić z Kościoła czy też żądających wypisania ich z Kościoła. Autor niniejszej recenzji potwierdza to z autopsji, bowiem od dwudziestu blisko lat (do epoki tzw. pandemii) znał bardzo dobrze sytuację duszpasterską jednej z najważniejszych parafii stolicy – parafię św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży w Warszawie.

Ks. K. Kroczek w powyższym tekście mówi wprost o „Przestępstwie apostazji”. Sformułowanie to ma radykalną wymowę w kontekście wypowiedzi Kościoła o wolności religijnej, zgodnie z którą wybór nowej tradycji religijnej nie jest przestępstwem. Język prawa kanonicznego jest tu bezwzględny. W nieobszernym punkcie pod koniec artykułu autor dokonuje ważnego rozróżnienia między wystąpieniem z Kościoła a apostazją. Stwierdza: „Przedstawienie apostazji w kontekście odejść z Kościoła wymaga podkreślenia, że oświadczenia woli o wystąpieniu z Kościoła nie są równoznaczne z apostazją. Inaczej mówiąc, nie każde wystąpienie z Kościoła jest apostazją. Może nią być tylko wówczas, gdy znamiona przestępstwa apostazji – stwierdzonej następnie w procesie sądowym lub procedurze administracyjnej – zaistniały wcześniej lub równocześnie ze złożeniem oświadczenia” (s. 54–55).

Wskazany wyżej rozdział ma wymiar praktyczny. Praktyka winna być natomiast podbudowana solidną teorią. Przedstawia ją rozdział wstępny – *Apostazja z perspektywy teologicznej*. Ks. K. Kałuża, autor tekstu, krótko szkicuje etymo-

logię słowa „apostazja”, by z kolei ukazać ją w świetle Pisma Świętego oraz w perspektywie historyczno-teologicznej. Skupiając się na problemach teologicznych, rozróżnia trzy pojęcia, które bywają – błędnie – utożsamiane: apostazja, herezja i schizma. W rozdziale tym autor prowadzi też refleksję soteriologiczną, analizując w oszczędnych słowach kwestie: apostazja a zbawienie oraz „wystąpienia” z Kościoła a zbawienie.

Interesujące są wnioski podane przez ks. K. Kałużę oraz wskazane przezeń kwestie do dyskusji. Autor ten, kierowany wiedzą i rozsądkiem, stwierdza: „Wobec osób porzucających Kościół z jednej strony pojawia się zwykle pokusa, by stawiać się w roli sędziego, który z uniesionym palcem obwieszcza sankcje karne, przewidziane dla schizmatyków, apostatów i heretyków. Pomijając fakt, iż tego rodzaju nastawienie w żaden sposób nie rozwiązuje istniejącego problemu, z pewnością nie jest to postawa zatroskanego Ojca, który cierpliwie i z utęsknieniem oczekuje zagubionego syna. Z drugiej strony rodzi się pytanie, jak otoczyć duszpasterską troską tych, którzy niejednokrotnie z winy ludzi Kościoła znaleźli się *extra Ecclesiam* [poza Kościołem]” (s. 35).

Książka stanowić może rodzaj propedeutyicznej lektury dotyczącej apostazji. Na uwagę zasługują spisy bibliograficzne zamieszczone na końcu każdego rozdziału. Na podstawie lektury tychże bibliografii można stwierdzić, iż apostazja nie była i wciąż nie jest tematem szeroko omawianym przez polską literaturę przedmiotu.

Ważną kwestią badawczą byłaby ta dotycząca powrotu apostatów do Kościoła. Nie jest to częste zjawisko, ale zdarzają się podobne sytuacje. Należałoby zatem przygotować duszpasterzy oraz wiernych do odpowiedzialnego przyjmowania do swoich wspólnot tych, którzy wcześniej z nich odeszli.

Osobną kwestią, nie podjętą w książce, są pogrzeby (pochówki) apostatów. Najczęściej osoby umierające poza Kościołem, wypisane zeń czy też ekskomunikowane, są żegnane w czasie świeckich uroczystości czy też ceremonii parareligijnych bądź „ponadreligijnych” obrzędów, prowadzonych przez tzw. wolnych mówców pogrzebowych. To bardzo ważny temat, który w Polsce staje się coraz bardziej aktualny.

Książka uczy przede wszystkim jednego. Nie wolno pozostawać dziś obojętnym wobec apostazji. Może bowiem ona dotyczyć nie tylko jakichś obcych osób, ale członków własnej rodziny, w końcu też osób zaangażowanych w życie Kościoła, które na skutek takich czy innych, najczęściej dramatycznych, wręcz traumatycznych wydarzeń podejmują decyzję o apostazji.